L7 Fragment: Mainframe i z/OS (F5-TTS)

Posłuchaj strony

Posłuchaj strony

Fragment strony „Mainframe i z/OS” (księga I) do porównania głosów lektora. Kopia początku strony, bez zmian w treści.

Kronika maszyny, którą od pół wieku uśmierca się w nagłówkach.

Historia maszyny, którą od pięćdziesięciu lat uśmierca się w nagłówkach, a która wciąż przelicza twoją pensję, autoryzuje twoją kartę i rezerwuje twój lot. Opowieść o zakładzie wartym więcej niż bomba atomowa, o wirtualizacji wymyślonej czterdzieści lat przed VMware, o klonach zza żelaznej kurtyny — i o tym, dlaczego najdroższy komputer świata bywa najtańszym rozwiązaniem.

W 1991 roku Stewart Alsop, jeden z najbardziej wpływowych publicystów branżowych w Ameryce, napisał w InfoWorld zdanie, które miało go prześladować do końca kariery: „Przewiduję, że ostatni mainframe zostanie odłączony od prądu 15 marca 1996 roku”. Sześć lat po tej dacie Alsop dał się sfotografować, jak dosłownie zjada swoje słowa — pozując z wydrukiem własnej przepowiedni. Zdjęcie trafiło do zbiorów Computer History Museum. Mainframe pracuje dalej.

Wprowadzenie: dlaczego warto znać maszynę, której nigdy nie widziałeś

Jest duża szansa, że dziś skorzystałeś z mainframe'a. Nie widziałeś go, nie logowałeś się do niego i nie zobaczysz go nigdy w życiu — ale gdy przyłożyłeś kartę do terminala, gdy sprawdziłeś saldo w aplikacji banku, gdy kupiłeś bilet lotniczy albo gdy w twojej firmie naliczono wynagrodzenia, gdzieś w łańcuchu tych zdarzeń prawie na pewno stała szafa, której architektura sięga 7 kwietnia 1964 roku.

To jest dziwna sytuacja. Cała reszta informatyki z tamtej epoki leży w muzeach: karty dziurkowane, taśmy magnetyczne, terminale z zieloną poświatą, języki, których nikt nie uczy. A mainframe pracuje — nie jako eksponat, nie jako zabytek utrzymywany przez pasjonatów, tylko jako produkcyjna infrastruktura krytyczna, sprzedawana w nowych egzemplarzach, z procesorem wyprodukowanym w procesie 5 nm, z akceleratorem sztucznej inteligencji na tym samym krzemie.

Warto poznać tę maszynę z pięciu powodów.

Po pierwsze, to jedyna żywa architektura komputerowa, która ma ponad sześćdziesiąt lat ciągłej kompatybilności wstecznej. Program skompilowany na System/360 w 1966 roku uruchomi się — bez rekompilacji, bez emulatora, bez warstwy zgodności — na maszynie kupionej w 2026. Nie ma drugiego takiego przypadku w historii komputerów. x86 ma czterdzieści kilka lat i po drodze zerwał zgodność kilka razy; ARM zmieniał architekturę co dekadę. IBM utrzymuje obietnicę złożoną prezesom firm, które dziś już nie istnieją.

Revision #2
Created 2026-11-03 08:03:01 UTC by Tomasz Konieczny
Updated 2026-11-03 08:32:29 UTC by lektor